

Przedszkolaki na wycieczce w rzeźni

27 czerwca 2015

W miejscowości Bojanowo w Wielkopolsce 4- i 5-latkom zafundowano wycieczkę do rzeźni. Maluchy oglądały proces produkcji kiełbas.

Jedna z mieszkanki Bojanowa napisała do Fundacji Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt „Viva!” z prośbą o reakcję. Jej list wraz ze zdjęciami z nietypowej wyprawy organizacja opublikowała wczoraj wieczorem na swojej stronie na „Facebooku”:

„Szanowni Państwo, piszę, ponieważ jako wegetariance nie jest mi obojętny los zwierząt oraz podziwiam i szanuję Państwa pracę. To co dziś zobaczyłam uświadomiło mi, jak wiele należy jeszcze zmienić. W mojej rodzinnej miejscowości przedszkole urządziło wycieczkę do rzeźni. Dzieci w wieku ok. 4-6 lat oglądały „proces produkcji kiełbas”, czyli zwierzęta szykowane na rzeź i ich wiszące ciała, a wszystko nazwano zgrabnie wizytą u „Dziadka Wiktora”. Mam nadzieję, że to odosobniony przypadek i przedszkolne wypadki do rzeźni nie są czymś codziennym w naszym kraju, chociaż różnych rzeczy można się spodziewać. [Tutaj link](#) do opisanego wydarzenia. Odczuwam smutek, że takie zdarzenie miało miejsce i bezsilność, bo wiem, że nic z tym nie zrobię. Dlatego zachęcam do dalszej pracy i proszę o ewentualną interwencję.”

Viva! namawia wszystkich, którzy sprzeciwiają się urządzaniu tego rodzaju „rozrywek” najmłodszym, by wysyłali do przedszkola listy – „kulturalne listy” – podkreślają działacze. Wyrażają również żal, że „cukierkami, zabawą i okłamywaniem próbuje się wywołać pozytywne skojarzenia u dzieci i wrażenie, że właśnie zobaczyły najnormalniejszą rzecz na świecie”.

„Chociaż jesteśmy zwolennikami hasła – „gdyby ściany rzeźni były szklane ludzie przestaliby jeść mięso” (a przynajmniej większość) to nie w tym wypadku” – piszą na „Facebooku”.

Źródło: Strajk.eu